



Dziś Światowy Dzień Choroby Parkinsona

2019-04-11

Już dziś, 11 kwietnia przypada Światowy Dzień Choroby Parkinsona. To okazja, by zwrócić uwagę na jakość życia chorych i ich opiekunów. W Polsce z Parkinsonem zmagają się około 100 000 osób, z czego 20 proc. z jego zaawansowaną postacią.

Choroba Parkinsona jest jedną z chorób neurodegeneracyjnych i pomimo, że dotyczy mózgu, to badania pokazują, że wcale nie tam ma swój początek. Jej powstawanie umiejscawia się w układzie nerwowym oraz w układzie pokarmowym, a utrata węchu, zaparcia oraz ogólna utrata nastroju, depresja i zaburzenia snu są pierwszymi z objawów, na które powinno się zwrócić uwagę.

Choroba ma charakter postępujący. Objawy nasilają się, dochodzą do nich spowalnianie ruchów, a także zaburzenia poznawcze, otępienie. W mózgu uszkodzone są lub zanikają komórki nerwowe w istocie czarnej mózgu, odpowiedzialnej za produkcję dopaminy. Początkowe leczenie farmakologiczne daje poprawę stanu zdrowia, który umożliwia normalne funkcjonowanie. Ten okres trwa jednak dosyć krótko, od 3 do 5 lat, i nazywany jest „miodowym miesiącem”. Choroba swoje prawdziwe oblicze pokazuje w zaawansowanym stadium. Chory powoli, ale sukcesywnie, coraz silniej uzależnia się od najbliższych. Trudnością staje się spożywanie posiłków, przemierzanie krótkich dystansów, jednym słowem codzienne funkcjonowanie w społeczeństwie i rodzinie.

Choroba podporządkowuje sobie zatem całe rodziny: partnerów, dzieci, najbliższych. To na ich barkach pozostaje 24-godzinna opieka nad chorym, który staje się coraz mniej samodzielny, a także walka z codziennością, na którą wielokrotnie już brak sił i czasu.

Od dwóch lat w Polsce dostępne są trzy nowoczesne terapie stosowane w leczeniu zaawansowanej choroby Parkinsona. Choroba Parkinsona jest chorobą multidyscyplinarną i wymaga zaangażowania oraz współpracy wielu specjalistów: psychologów, psychiatrów, fizjoterapeutów, logopedów, dietetyków.